Nr. 201.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE, DNIA 19 LISTOPADA 1827 ROKU, W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Cieplomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan nieba
D. 17 Listopa.	Z rana	Stopni zimna — 2	Cali 27 linii 10,7	Południowy Południowo-zachodni	Pogoda.
	Po południu	zimna — 0	„ — 11,0	Południowy	Chmurno.
	Wieczorem	zimna — 0	„ — 11,5	Południowy Południowo-zachodni	Chmurno.
18	Z rana	Stopni zimna — 1	28 — 0,0	Południowy Południowo-zachodni	Pogoda.
	Po południu	ciepła + 1	„ — 0,4	Południowy Południowo-zachodni	Słońce.
	Wieczorem	zimna — 3	„ — 0,3	Południowo-zachodni	Gwiazdy.

WARSZAWA.

— Rada administracyyna Królestwa, w dniu 23 Października r. b., mianowała Adwokatami przy sądzie apellacyynym, Jana *Zawadzkiego* i Karola *Ogrodowicza*, Patronów przy Trybunale cywilnym woiewództwa mazowieckiego.

— Pismo literackie, wychodzące w Lipsku, *Blätter für literarische Unterhaltung*, zaczęło teraz umieszczać niekiedy wspomnienia o dziełach polskich. W Czerwcu r. b. wspomniało o pierwszym tomiku *Zabawek rymotwórczych* Stanisława Jaszowskiego, i o *Komedyach* Alexandra Hr. Fredra. W Lipcu r. b. o znanym romansie H. Kropińskiego: *Julia i Adolf* (bez wyrażenia autora i mieysca druku), i o *Baykach i powieściach* Stanisława Jachowicza. Z przykładów, w tłumaczeniu przytoczył recenzent: z *Komedyy* Fredra, zdanie tegoż o polskiey literaturze, wyięte z *Odludków i poety*; z romansu Kropińskiego, tiradę Adolfa do włosów Julii; a z dziełka Jachowicza, dwie bayki: *Sen* i *Mały Augustynek*. *(Kur.)*

z Wiednia, 10 Listopada.

— Dnia 3 Listopada, żyiący w Wiedniu Węgrzy obchodzili, przez uroczyste nabożeństwo w kościele Kapucynów, dzień w którym, przed 300 laty, dom austryacki osiadł na tronie węgierskim i Cesarz Ferdynand I został ukoronowany iako Król węgierski.

— Zmarła w Lipsku, dnia 7 m. b., Królowa saska Marya Teresa, była córką Cesarza austryackiego Leopolda a siostrą Cesarza Franciszka. Urodziła się 14 Stycznia 1767, a dnia 18 Października 1787 zaślubiona została iako druga małżonka owczesnemu Xięciu Antoniemu.

z Triestu, 3 Listopada.

— Kapitan William *Newton*, dowódzca kupieckiego angielskiego statku *Thetis*, który tu przybył dnia 2 Listopada wieczorem, a port Navarinu opuścił dnia 21 Października po południu, daie, o zdarzeniach tamteyszych, następuiące wiadomości:

„Gdy się dnia 21 zrana znaydował o dwie *miglie* od Navarinu, widział w tamteyszym porcie wiele okrętów woiennych z angielską i francuzką banderą. Chcąc się rozmówić z Admirałem angielskim czyliby mógł popłynąć do Odessy, dokąd był przeznaczony z Triestu, zawinął z barkassą swoią do portu. Przybywszy na pokład angielskiego okrętu admiralskiego, znalazł tamże Kapudana Beia *Tahir Baszę*, który, po zawieszeniu nieprzyiacielskich kroków, zawierał układy z Wiceadmirałem angielskim, gdy tymczasem gorzało ieszcze 10 lub 12 okrętów ottomańskich w porcie. Od officera z okrętu admiralskiego angielskiego, który mu radził aby nie płynął daley do Odessy lecz powrócił do Zante, dowiedział się: iż, podczas bitwy dnia poprzedzaiącego stoczoney od 3 do 7 godziny po południu między eskadrami sprzymierzonemi a flotą turecko-egipską, pięćdziesiąt ludzi poległo na okręcie admiralskim. Sam kapitan Newton widział iż okręt ten bardzo był uszkodzony, równie iak okręt admiralski francuzki; z tureckich okrętów 25 do 30 zostały wysadzone w powietrze.— O powodzie do tego nieprzyiacielskiego kroku, officer angielski, w krótkości, następuiącą udzielił mu wiadomość. Gdy Ibrahim Basza, pomimo układu zawartego w dniu 25 z. m., w dniach pierwszych m. b., z naywiększą częścią swey floty opuścił port Nawarinu, chcąc się udać do Patras, Admirałowie eskadr sprzymierzonych postanowili, po powrocie floty tureckiey do Navarinu, wpłynąć do tego portu, aby, iak słyszał, zabezpieczeni od burzy na otwartem morzu, mogli strzedz floty ottomańskiey w porcie samym lub przymusić ią do powrotu do Alexandryi lub Stambułu. Sprzeciwili się temu Turcy; strzelali do zawiiaiących okrętów, i tak się wszczęła walka, którey teraz widzi skutki.“ Gdy, w czasie pobytu kapitana Newton na okręcie admiralskim, wszczęła się burza, przeto udał się na swóy statek stoiący przed portem i natychmiast powrócił do Zante, skąd, po dwudniowym pobycie, podczas którego nic się iuż nie dowiedział, do tuteyszego udał się portu.

(D. A.)

— Dotychczas nie ogłoszono urzędowego raportu o szczegółach tey bitwy. Prywatne doniesienia umieszczone w gazetach zagranicznych zgadzaią się, co do powodów tey walki, z powyższem doniesieniem *Dostrzegacza*. Gazeta berlińska *Vossa* podaie wykaz zniszczonych okrętów muzułmańskich; liczba ich podług niey ma wynosić 55.—

z *Genewy*, 8 Listopada.

— Baron *de Maupertuis*, ostatni szczep sławney tey familii, umarł w Medyolanie, dotknięty paralizem.

— Hrabia Capo d' Istrias, dnia 6 Listopada, wyiechał z Genewy w celu udania się przez Turyn do Ankony, gdzie na statku angielskim odpłynie do Grecyi. Wiele mówił z P. Eynard i codziennie pracował od godziny piątey z rana. Doświadczony Grek, Mustodixi, towarzyszy mu. Sekretarzem iego iest zdatny młody teolog nazwiskiem Betan, znaiący ięzyk nowogrecki.

z *Paryża*, 7 Listopada.

— Wczorayszy ner *Monitora* ogłasza cztery królewskie postanowienia: *Pierwsze* rozkazuie rozwiązanie Izby Deputowanych. *Drugiém* mianowani zostali Prezesowie kollegiów wyborczych. *Trzecie* znosi cenzurę gazet. Przez *czwarte* ogłoszono mianowanie 75 nowych Parów.

— W skutek postanowienia znoszącego chwilowo cenzurę, walki dzienników na nowo się zaczęły, i *Gazeta francuzka* umieszczą znowu pod artykułem *kłamstw dziennych* bayki rozsiewane przez różne dzienniki, i tak w pierwszey chwili wolności druku umieściła następuiące:

Konstytucyonista: Oprócz wielkich środków ogłoszonych przez dzienniki, szczególna zmiana osób w wyższey administracyi została postanowioną. Mówią o oddaleniu się trzech ministrów.

Tenże: Infant dom Miguel iest 10 b. m. oczekiwany w Paryżu.

Kuryer francuzki: Poselstwo do Neapolu było Panu Chateaubriant proponowane.

Tenże: Ministrowie żądaią: prawa starszeństwa, nadania duchowieństwu gruntów, niedmioletniego budżetu, nowego zniżenia procentu od obligacyy, podwoienia sądów królewskich.

Tenże: Zmiana ma w ministerstwie nastąpić. W. Pieczętarz ma objąć ministerstwo spraw wewnętrznych; Minister morski ma być Ministrem sprawiedliwości; a P. Marignac będzie Ministrem morskim.

— „Naprzeciw postanowieniu które mianuie prezydentów do kollegiów wyborowych, stronnictwo liberalne przedstawia elektorom swoich kandydatów, zaleconych przez nie iako zupełnie niepodległych. Byliśmy bardzo radzi znaleśdź pomiędzy tymi *niepodległymi* nazwiska PP. *Fieviée*, *Jay* i *Etienne*: przynaymniey nie powiedzą że dziennikarstwo nie ma swoiey reprezentacyi. Szczególną iest rzeczą, że imie Pana Etienne znayduie się cztery razy w czterych różnych departamentach, co dwoch dowodzi rzeczy: iedney, że stronnictwo żąda bardzo Pana Etienne, drugiey iż on nie iest pewwnym utrzymania się na żadnym punkcie. Kandydaci z Paryża i z Lozère nie są ieszcze wybrani. Czyli to znaczy że ich nie znaleziono, lub też że się ieszcze nie zgadzaią dostatecznie w naradach? Spodziewamy się w tym względzie blizkiego wyiawienia. Tymczasem, uważamy, że usunięci z urzędów w znaczney są większości na liście kandydatów niepodległych.“

(*G. de Fr.*)

— Dnia 5 odbył się wybór członka Akademii Umieiętności, w mieysce Pana Fresnel. Było 49 członków przytomnych; większość przeto była 25.

Lista kandydatów ułożona była następuiącym sposobem: PP. Savart, Boquerel, Cognard de Latour, Pouillet, Desprez. Po pierwszem głosowaniu P. Savart miał 29 wotów. P. Cognard de Latour 9, P. Pouillet 6, a P. Desprez 5. Ponieważ P. *Savart* miał naywiększą liczbę głosów, obrany przeto został członkiem Akademii Umieiętności.

— Tuteyszy konsystorz centralny wyznania moyżeszowego, w skutek istnących u niektórych sądów zdań, iż zwyczayna u nas rota przysięgi nie iest obowiązuiącą Żydów, wydał względem tego przedmiotu formalne postanowienie, które, po obszernem wyiaśnieniu rzeczy, tak się kończy: „Oświadczamy więc, w imieniu prawdy, iż, podług świętych pism naszych, religiynych naszych obrzędów, przysięga sądowa, którą izraelita w iakiemkolwiek mieyscu i w którymkolwiek czasie składa w słowach: „przysięgam“ iest dla niego wykonaniem obrzędu religiynego, maiącem zupełną moc przysięgi i obowiązuiącem go wyznać prawdę, a to prawdę zupełną, nic iak tylko prawdę i że do tego nie potrzeba zachowania inney formalności lub ceremonii.“

— Pomiędzy okrętami stanowiska lewantskiego znayduie się kilka w bardzo złym stanie, i zdatnych iedynie do zniszczenia. Z tey-to przyczyny w Toulonie bardzo wielki iest ruch koło budowy i naprawy okrętów; uzbraiaią tam także kilka małych statków których bardzo potrzeba, gdyby woyna z Algierem miała trwać przez zimę, iak wszystko rokować się zdaie. W Cherbourg buduią teraz dwa okręty o trzech pokładach i dwa o dwoch pokładach, każdy z stu armatami; rownież kilka fregat i wielkich statków parowych. W tym roku spuszczono tamże trzy okręty o trzech pokładach.

z *Madrytu*, 22 Października.

— Król Jmć utworzył w Katalonii iuntę składaiącą się z członków dwoch izb cywilnych trybunału, z Xiążęcia Almenara, z Arcybiskupa Tarragony, z biskupa Gironny i Leridy, tudzież

Reienta uniwersytetu w Cervera. Junta wspomniona ma przedstawić Królowi plan nayskutecznieyszy uśmierzenia rozruchów tey prowincyi.

Officerowie zostaiący na urlopie nieograniczonym, którzy służyli w szeregach powstańców, nie przestaną pobierać swoiey zwyczayney pensyi: Król przyiął ich bardzo łaskawie.

Dnia 11, woyska królewskie zaięły Berga. Jep dels Estanys, który się tam znaydował w 900 ludzi, zaledwo miał czas umknąć w naywiększym pospiechu i nieładzie, zostawiaiąc wiele żywności i ammunicyi. Jednak *Gazeta*, która daie te szczegóły, przytacza: że w wilią dnia tego rozkazał on uprowadzić w góry swą kancellaryą i liczne zapasy ze wszystkiemi pieniędzmi iakie tylko zebrał w swoich wycieczkach. Carajol ciągle się snuie i popełnia łupiestwa w okolicach Agromontu i Cervera.

Jeden z naygłównieyszych wodzów powstania, Pułkownik Villèla poddał się; banda Pułkownika la Guardia cofnęła się ku Ebro.

Jeńcy uprowadzeni na rozkaz buntowników w niedostępne prawie mieysce Busa, blisko Solsony, gdy przyszło im opuścić Marezę, — zostali wypuszczeni na wolność przez swą eskortę. Pomiędzy nimi był Romagosa.

Nad Ebro spokoyność powoli się przywraca, iak i w całey Katalonii. Słabe oddziały które się snuły w okolicach Tortosy oświadczyły swoię uległość.

— Wydano rozkaz przytrzymania sławnego Juanito, wysłanego nie dawno do Madrytu przez Wicekróla Navarry; ale nieznaleziono go w mieszkaniu, bowiem gdzieś zniknął.

— Wczoray, Królowa Jmć przybyła z Eskurialu do Madrytu. Przy wjeździe iey bito we dzwony i dawano z dział ognia. Udała się uroczyście do kościoła N. Panny d'Atocha. Wieczorem przyymowała ciało dyplomatyczne. Dziś rano o godz. 8 wyiechała do Valencyi.

— Hrabia Espagna przybył do Vich dnia 13; kazał aresztować wiele osób, rozbroił ochotników królewskich, których woyskowe przybory posłużyły do uzbroienia iednego oddziału rekrutów linii.

Z Vich Jenerał Espagna udał się do Gironny, gdzie kazał rozstrzelać siedmiu buntowników uiętych z bronią w ręku. W Vich, Cardona i Hostalrich, pozostawił mocne załogi; a przy pomocy Jenerałów Monnet, Manso i innych, ściga reszty powstańców. Mieszkańcy, w których potrafiono wmówić naybezczelnieysze kłamstwo iakoby nie Król ale Mina do nich się zbliżał, wraz z Rottenem i wszystkimi swoimi wspólnikami, okazują nayżywszą radość nie widząc na czele woyska żadnego z tych sławnych rewolucyonistów, którzy niegdyś byli postrachem całego kraiu.

— Jep dels Estanys, iuż tylko z garstką żołnierzy, pustoszy okolice Olot i Ripoll; nie oszczędza nawet probostw które dotąd szanował. Carajol z swey strony nie lepiey postępuie.

— Dwa oddziały królewskie doścignęły bandę Pułkownika la Guardia (złożoną z 400 piechoty i 40 iazdy) niedaleko od granic Arragonii; na wezwanie poddania się, odpowiedziała ona ogniem z ręczney broni. Nastąpiła walka, wielu buntowników lub zginęło lub się dostało w niewolą. Nadto zabrano im ieden sztandar i 7000 ładunków. Niedobitki pierzchnęły w góry.

---

z *Londynu*, 6 Listopada.

— Fregata portugalska *Perola* i bryg *Figo* przybyły do Portsmouth z Lizbony, celem odwiezienia dom Miguela do Portugalii. Lecz dowiaduiemy się iż on pozostanie przez nieiaki czas ieszcze w tym kraiu; przysposabiaią dla niego pokoie w pałacu St-James. *(Globe.)*

— Parlament dopiero w Lutym się zbierze.

— Zapewniaią iż w tey chwili Aient angielski znayduie się w Rzymie dla traktowania o konkordat ze stolicą apostolską.

— Powiadaią iż rząd wyznaczy żonie i dzieciom Pana Canning 4000 f. st. roczney pensyi.

— Mieszkańcy miasta Liverpool obrali, członkiem parlamentu, swoiego Prezydenta. Wybór ten mocnego doznał oporu. Dzienniki angielskie przytaczaią z tego powodu wiele ciekawych szczegółów. Wiadomo że w Anglii wszelkie wybory dopełniaią się tylko na korzyść niektórych rodzin. Ich klienci głosuią zawsze w duchu swoich patronów. Ale prócz tego iest zawsze pewna liczba takich wyborców którzy nie zostali poprzednio zobowiązani. Ci zowią się niepodległymi, co w dobrey angielszczyznie znaczy wyborców ieszcze *niezaprzedanych*. Na ostatniey elekcyi, *wyborcom niepodległym* wcale się nieźle powiodło.

Kosztem przyiacioł Pana Porter, iednego z kandydatów, w sześćdziesięciu szynkach poiono tych z wyborców niepodległych którzy skłaniali się do głosowania na Pana Porter, a nadto wszystkim dano po 6 szelingów w monecie.

Stronnicy Pana Robinson, współubiegaiącego się z Panem Porter, zapłacili po 10 szelingów każdemu z głosuiących na niego.

Lecz to niedosyć. *Times* mówi że płacono za głos do 20 f. s. (500 fr.). Donosi nadto: że gdy stronnicy obudwu kandydatów spotkali się w iednym szynku gdzie właśnie byli zebrani *wyborcy niepodlegli*, przyszło z obustron do kłótni, a dla iey ukończania zgodzono się: aby tę trzodę *niepodległych* puścić na licytacyą i przysądzić temu z kandydatów który ią lepiey zapłaci. Przyięto proiekt i przedaż się odbyła. Kobieta iedna, powziąwszy zapewne wiadomość o tym układzie, przybyła na plac wotowania w zamiarze ustąpienia głosu swoiego męża; kandydaci żwawo się oń dobiiali, aż nareszcie ów wyborca czyli głos iego dostał się iednemu z kandydatów za 20 f. s.

Jnny człowiek, pod pozorem iakoby był *iednym* z wyborców niepodległych, tak tego upił

się na koszt któregoś kandydata, że musiano użyć wszelkich środków do postawienia go w możności głosowania; ale przybywszy do biura elekcyi, z wielkim żalem przekonano się iż mniemany wyborca niepodległy nawet wcale nie należał do liczby wyborców.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya województwa mazowieckiego.

Podaie do publiczney wiadomości: iż na dniu 3 Grudnia r. b. w biurze Kommissarza obwodu gostyńskiego w mieście Kutnie odbywać się będzie minus licytacya na entrepryzę reparacyi kościoła i dzwonnicy we wsi rządowey Kocierzewie, któreyto reparacyi koszta, anszlagiem, prócz drzewa z lasów rządowych bezpłatnie wydać się maiącego, wyrachowane, summę ogólnie złp. 3288 gr. 21 wynoszą. Każdy zatem chęć podjęcia się takowey antrepryzy maiący, w terminie iako wyżey przeznaczonym, zgłosić się zechce do biura Kommissarza obwodu rzeczonego, za poprzedniem zaopatrzeniem się w vadium ¼ części summy anszlagowey wyrównywaiące, lub w inną iakową porękę żadnemu powątpiewaniu nieulegaiącą, gdzie zarazem anszlag i warunki licytacyyne przeyrzyć będzie mógł.

W Warszawie, dnia 31 Października 1827 r.

Za Radcę stanu, Prezesa:
Referendarz stanu, Kommissarz wdzki
Kożuchowski.
Sekretarz ilny: *Filipecki.*

Sąd pokoiu powiatu opatowskiego.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki:

1. Domu pod nrem 87 w mieście Opatowie,

2. Placu za tymże domem, dawniey do Kazimierza i Maryanny i Konwickich,

3. Stodoły za bramą lubelską, czyli przy ulicy Dolney, wraz z ogrodem przy teyże,

4. Piątcy części gruntu na Stawiskach między rzeką Łupawą i odnogą teyże leżącego wraz z ogrodem,

5. Połowy gruntu na Jeżach sytuowanego,

6. Gruntu na wschód między gruntem Maryanny Tarnawskiey, a drogą do Bogusławic wiodącą, dawniey do Kubalskich, teraz do Karóla Wodeckiego,

7. Ogrodu krawiecki zwanego, do cechu tkackiego i krawieckiego należącego,

8. Gruntu za mostem lubelskim pod Opatowem między gruntami Jana Konwickiego i Józefa Nowickiego, do niegdy Rozalii Ławickiey należącego,

9. Domu pod nrem 25 w Opatowie położonego, w połowie do Kołaczewskich,

10. Domu pod nrem 299 przy ulicy Żydowskiey w Opatowie do Dawida Silberberga.

11. Domu pod nrem 91 oraz placu, ogrodów, łąk i gruntów przy mieście Łagowie sytuowanych, do Pawła Marczewskiego, należących:

uwiadamia interessantów, że takowa nastąpi w sądzie tuteyszym: co do nieruchomości *ad* 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 dnia 21; — *ad* 8 dnia 22; — *ad* 9 dnia 26; — *ad* 10 dnia 28; — *ad* 11 dnia 29 Lutego 1828 roku, — z rana o godzinie 9. Wzywa ich przeto, aby, do takowey, osobiście, lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swoie i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowodniaiące zaopatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisaney.

Jeżliby właściciel nieruchomości wywołaney, w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże, na żądanie któregokolwiek z interessantów, na karę 10 do 50 złotych skazany zostanie, i, podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydana będzie, nastąpi dnia 5 Marca 1828 roku, na posiedzeniu publicznem sądu tuteyszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niey upływać zacznie. Interessanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu, ogłoszeniu iey obecnymi być powinni.

W Opatowie, dnia 13 Listopada 1827.
Celiński, Podsędek.

Sąd pokoiu powiatu krasnostawskiego.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki, nieruchomości uro 36 domu w rynku miasta — nro 148 domu przy ulicy Browarney i ogrodu na przedmieściu nowego miasta zwanem w Krasnymstawie powiecie krasnostawskim województwie lubelskiem będących Macieia i Julianny z Klimkiewiczów Romańskich małżonków, własnych, Uwiadamia interessantów że takowa nastąpi w dniu 14 Lutego 1828 r. w sądzie tuteyszym.

Wzywa przeto wszystkich interes w tém maiących, aby się, w oznaczonym terminie regulacyi, w sądzie tuteyszym odbyć się maiącey, sami osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta prawa ich udowadniaiące opatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że niezgłaszaiący się na terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154, i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisaney.

Jeżliby właściciel nieruchomości wywołanych, w terminie do regulacyi niestawił się; tenże, na żądanie któregokolwiek z interessantów, na karę 10 do 50 zł. skazanym zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie, nastąpi dnia 21 Lutego roku 1828, na posiedzeniu publicznem sądu tuteyszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niey upływać zacznie. Interessanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu, ogłoszeniu iey przytomnymi być powinni.

W Krasnymstawie, dnia 3 Listopada 1827.
Za Podsęd. *Adelt.*